Nr. 22 | Należytość poczt. opłacono gotówką | Lwów, niedziela 27 stycznia 1929 | Rok XII

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY: We Lwowie miesięcznie zł 4·20, z dostawą do domu . . . „ 4·50, na prowincji . . . . „ 4·50, za granicą . . . . „ 6·50. Cena pojedynczego egzemplarza na całym obszarze Polski 20 groszy. Redakcja i Dyrekcja: Lwów, Sykstuska 21. Telef. w dzień Nr. 24 — od godz. 10 wieczór drukarnia 496. Administracja: Lwów, Szajnochy 2. Telefon: 19-87.

NAKŁ.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD. CZEK P. K. O. Nr. 142.176. REDAKTOR NACZ.: ARTUR HAUSNER

Olbrzymia afera korupcyjna w Rosji.

Memorjał Litwy w sprawie bezpieczeństwa

zredagowany w porozumieniu z Sowietami i Niemcami.

WARSZAWA, 25. 1. (AW). „Przegl. Wiecz." donosi z Kowna, że memorjał który został złożony wszystkim w Kownie akredytowanym przedstawicielom państw obcych w sprawie bezpieczeństwa Europy i paktu Kelloga, został ułożony — według zdania kół opozycyjnych — w porozumieniu z Litwinowem i posłem niemieckim w Kownie. Memorjał ten ma charakter propagandy antypolskiej, której otwarcie nie chciały się podjąć ani Sowiety ani Niemcy.

Plan zwołania międzynarodowej konferencji

w sprawach morskich.

NOWY JORK, 25. 1. (AW). W senacie odbyła się dyskusja nad rządowem przedłożeniem flotowem. Sen. Borah zgłosił wniosek aby nowy prezydent Stanów Hoover zwołał jaknajśpieszniej konferencję międzynarodową w sprawie wolności mórz i oceanów, wolności żeglowania, kodyfikacji prawa morskiego etc. Od dyniku tej konferencji Stany Zjednoczone miałyby uzależnić swe stanowisko w sprawie problemu flotowego, t. j. czy mają powierzyć ochronę swego handlu układowi międzynarodowemu czy też raczej postarać się o wybudowanie silnej floty wojennej.

Sytuacja Amanullaha poprawia się

LONDYN, 25. 1. (AW). Według ostatnich wiadomości z Afganistanu sytuacja Amanullaha polepsza się z każdym dniem. W Kandhaharze zgromadzili się wokół b. króla najwybitniejsi przywódcy szczepów afgańskich. Już dziś niema prawie mowy o tem by Habibullah mógł się utrzymać.

WIEDEŃ, 25. 1. (Pat.). Prasa donosi z Londynu za „Daily Express", iż według informacji jednego z członków poselstwa afgańskiego w Londynie, nie ulega wątpliwości, iż Bacha Sakao nie może pozostać władcą Afganistanu ze względu na swoją przeszłość. Najpoważniejszy przywódcy szczepów afgańskich znajdują się przy królu Amanullahu.

LONDYN, 25. 1. (AW). Według doniesień z Allahabad, pięciu aresztowanych z obawy przed wmieszaniem się ich do walk wewnętrznych w Afganistanie, książąt afgańskich rozpoczęło głodówkę. Zatrzymani książęta mają być prewiezieni do więzienia w Mareilly.

—o—

Emigracja robotników sezonowych do Niemiec.

Wkrótce nastąpi rejestracja.

WARSZAWA, 25. 1. (AW). W najbliższym czasie rozpocznie się już emigracja sezonowa robotników rolnych do Niemiec. Ministerstwo spraw wewn. w porozumieniu z min. pracy, spraw wojsk. i skarbu wydało cały szereg zarządzeń dotyczących rejestracji zbiorowej kandydatów do wyjazdu i rekrutacji na terenie powiatów, które będą oznaczone. Rejestracja ma być dokonana jeszcze w ciągu stycznia r. b.

Do rejestracji przybędzie przedstawiciel niemieckiej centrali robotniczej, który w porozumieniu z państwowemi urzędami pośrednictwa pracy dokona przeglądu zarejestrowanych osób.

ZJAZD INSPEKTORÓW PRACY.

WARSZAWA. 25. stycznia. (tel. wł.) W dn. 28, 29 i 30 b. m. zwołano przez Min. Pr. i Op. Sp. zjazd inspektorów pracy.

Obradom będzie przewodniczył min. Jurkiewicz. Tematem obrad będą sprawy warunków pracy w fabrykach.

B. min. Romocki odwołuje się do Sądu Marszałkowskiego.

WARSZAWA, 25. 1. (tel. wł.). Na skutek postawionych w Sejmie przez pos. Kapelińskiego zarzutów, pos. Romocki wystosował do marszałka Sejmu pismo z prośbą o rozpatrzenie tego zarzutu przez Sąd Marszałkowski.

Projekt utworzenia pogotowia kolejowego.

WARSZAWA, 25. 1. (tel. wł.). Ministerstwo Komunikacji przystąpiło do opracowania bardzo ważnego projektu utworzenia pogotowia kolejowego. Projekt przewiduje, że w obrębie każdej Dyrekcji kol. ma być pociąg sanitarny na wypadek katastrofy.

Pociągi sanitarne będą miały pierwszeństwo przed innymi pociągami i dla ich przejazdu ma być wstrzymywany ruch kolejowy na linjach.

Ameryka uchwala zwrot wpłaconych podatków.

NOWY JORK. 25. stycznia. (A. W.) Senat Stanów Zjednoczonych uchwalił zwrot podatków w wysokości 126 miljonów dolarów. Powodem, który skłonił do zwrotu podatku jest ogromna nadwyżka w dziedzinie dochodów z podatków uzyskana w r. ub.

—o—

Olbrzymia afera korupcyjna w Rosji.

Aresztowanie 16 urzędników.

MOSKWA. 25. stycznia. (A. W.) W komisarjacie ludowym komunikacji wykryto nową aferę korupcyjną. Wielkich nadużyć dopuścili się urzędnicy, którzy dokonali zakupu łomu metalowego dla kolei sowieckich. Nadużycia sięgają 290.000 rubli. W związku z całą aferą aresztowano 16 urzędników oraz kilka osób, podejrzanych o współuczestnictwo i organizowanie tej afery.

10 narciarzy zasypanych przez lawinę.

WIEDEŃ, 25. 1. (AW). Donoszą tu, że koło miejscowości Lech lawina zasypała grupę narciarzy złożoną z 8 Niemców, 1 Holenderki i przewodnika. Narciarze ci wyszli na zbocze góry, gdy nagle stoczyła się lawina długości 70 mtr., która ich zupełnie zasypała. Przewodnikowi, który stosunkowo najmniej ucierpiał udało się przywrócić do życia 3 osoby. Reszta zginęła przygnieciona górą śniegu.

—:o:—

Kradzież listów pieniężnych.

WARSZAWA, 25. 1. (AW). W Głównym Urzędzie Pocztowym „Warszawa I" wykryto nadużycia popełnione przez funkcjonarjusza tego urzędu 25-letniego listonosza Franc. Borkowskiego. Borkowski oskarżony jest o kradzież listów wartościowych. Nadużycia te trwały podobno od dłuższego czasu i sumy zdefraudowane są znaczne.

Skazanie 4 Polaków przez Sowiety

WILNO. 25. stycznia. (A. W.) „Dziennik Wileński" podaje: Sesja sądu sowieckiego w Mińsku zajmowała się ostatnio sprawą oskarżonych o antyrewolucyjną działalnośc 4 obywateli Polaków, stale zamieszkałych w Mińsku. Mimo, iż oskarżeni wykazywali swą niewinność, sąd skazał niejakiego Szarnickiego na 10 lat więzienia, Okuma na 8 lat, Swietiłkowskiego na 5 lat i Zanowskiego na 4 lata.

O uregulowanie warunków pracy służby domowej.

WARSZAWA, 25. 1. (AW). Min. pracy i opieki społ. opracowuje projekt ustawy o pracownikach domowych (służbie domowej). Projekt ten zawiera postanowienia, dotyczące czasu pracy, urlopów, ochrony pracy młodocianych pracowników domowych, umowy o pracę i t. p.

Sprawa zmiany konstytucji.

Dziesięciomiesięczne istnienie Bezpartyjnego Bloku współpracy z rządem wykazało, iż jest on sztucznym tworem, złożonym z ludzi o różnych poglądach i interesach klasowych. Be-Be nie jest więc ciałem jednolitem. W skład jego wchodzą trzy grupy: Pierwsza są to elementy, które w potocznem życiu obejmujemy nazwą pierwszej brygady, druga to żywioły konserwatywne i trzecia to t. zw. „czwarta brygada".

Już sam skład BB wskazuje, że nie może on mieć poglądu jednolitego na zmianę Konstytucji. Wyłoniły się tam poglądy najzupełniej ze sobą sprzeczne. Prof. Kochanowski wysunął projekt teokratycznego ustroju Polski. Ks. Sapieha zażądał, aby w Polsce rządził *dożywotnio* Prezydent Rzeczypospolitej i aby on miał prawo wyznaczyć swego następcę. B. towarzysz partyjny, a obecnie zwolennik BB, Tadeusz Hołówko, zapragnął, aby władzę zwierzchnią w Polsce miał *król Polaków*, obierany przez cały naród. Przywódca demokratycznego skrzydła BB p. Kościałkowski zadowoliłby się ustrojem obecnym, z tą jedynie zmianą, iż Sejm mógłby uchwalić rządowi votum nieufności niejnaczej, jak tylko kwalifikowaną większością 2/3 głosów.

Bezpartyjny Blok okazał wielką siłę i rozmach, gdy chodziło o zwalczanie i burzenie tego, co jest, ale okazał bezsiłę i niemoc, jeśli chodzi o twórczą stronę sprawy konstytucji.

Dla nas, socjalistów, przyczyna tego jest jasna. Leży ona w sztucznem powiązaniu różnolitych składników klasowych BB. Póki szło o wywalczenie sobie miejsca u steru, władzy, póty dało się to powiązać, gdy jednak idzie o to, w jakim kierunku tę władzę wykonywać, owe sprzeczne interesy i dążenia klasowe występują na jaw z całą wyrazistością i rozsadzają z trudem sklecone dzieło.

Jest bowiem rzeczą oczywistą, że walka klas kieruje rozwojem społeczeństwa, i że nie można łączyć sprzecznych interesów klasowych, tak jak nie można łączyć dnia z nocą. Wobec bezsiły obozu rządowego musi klasa robotnicza Polski wystąpić z programem naprawy ustroju Rzeczypospolitej.

Program ten streszcza się we wzmocnieniu republikańskiego i demokratycznego charakteru państwa.

Wzmocnienie podstaw republiki i demokracji wyprowadza masy ludowe Polski na szeroki utarty gościniec, którym masy te dojdą do socjalizmu. Równocześnie zaś utrwalenie podstaw republiki i demokracji sprawi, że masy te będą przeniknięte duchem odpowiedzialności za państwo, co oznacza wzmocnienie i utrwalenie niepodległości Polski.

NA MARGINESIE.

Wypożyczanie posłów.

Dzienniki doniosły, że poseł major Burda, z Przemyśla, kolendujący wśród stronnictw B. B. w Sejmie, wniósł prośbę do tegoż stronnictwa o zezwolenie mu na wstąpienie do t. z. frakcji rewolucyjnej dawnej P. P. S.

Oczywiście, że koledzy z B. B. chętnie zgodzili się na emigrację pana Burdy z Przemyśla i urządzili mu oficjalne pożegnanie.

Ostatecznie pal licho pana Burdę, którego wędrówki polityczne nikogo nie obchodzą. Gorzej, że został stworzony precedens.

Bo któż może przewidzieć, do czego to dojdzie, jeśli pewnego dnia, dość liczne stronnictwo B. B. „wypożyczy" połowę swoich posłów dawnej frakcji rewolucyjnej P. P. S. i w ten sposób stworzy stronnictwo potężne w siły i znaczenie?

Czyż nie praktyczniej jednak byłoby, gdyby zamiast „wypożyczać" frakcji rewolucyjnej swoich posłów, B. B. postarała się o wypożyczenie tych 10 posłów z frakcji?

Cóż temu przeszkadza?

Rozwiązanie serbskiej partji radykalno-demokratycznej i agrarnej.

BIAŁOGRÓD, 25. 1. (Pat.). Zgodnie z postanowieniem art. 3. ustawy o ochronie państwa prefektura białogrodzka przystąpiła do rozwiązania serbskich partji: radykalno-demokratycznej i agrarnej oraz zajęcia ich archiwów. Jednocześnie opieczętowano lokal miejscowego komitetu niezależnej partji demokratycznej.

Sześciokrotnie skazany na śmierć

GRUDZIĄDZ, 25. 1. (Pat.). W dniu 24. b. m. sąd okręgowy w Grudziądzu po trzydniowej rozprawie przeciwko Leonowi Lewandowskiemu z Wielkiego Tarłna pod Grudziądzem, oskarżonemu o wymordowanie w r. 1927 rodziny złożonej z 6 osób, t. j. swego ojca, matki i rodzeństwa, po przesłuchaniu około 60 świadków i rzeczoznawców wydał wyrok uznający Leona Lewandowskiego winnym zbrodni i skazujący go na sześciokrotną karę śmierci i dożywotnią utratę praw obywatelskich. Była to druga z rzędu rozprawa przeciwko oskarżonemu, który pozostawał przez 6 tygodni pod obserwacją lekarzy w zakładzie psychjatrycznym w Świeciu, gdzie uznano go za zdrowego na umyśle. Oskarżony, który przez cały czas wypierał się zbrodni, przyjął wyrok spokojnie, nie okazując skruchy ani żalu.

Katastrofa kolejowa w Jagielnicy.

Dnia 23. bm. o godz. 17.15 pociąg towarowy w przejeździe przez stację Jagielnica wjechał na tor zastawiony wagonami towarowymi, wskutek czego nastąpiło rozbicie jednego wozu naładowanego tytoniem, uszkodzenie dwóch wozów naładowanych tytoniem, oraz uszkodzenie i wykolejenie 8 wozów i parowozu. Kierownik pociągu Mikołaj Jagiełłowicz z Wygnanki, ciężko ranny, zmarł w drodze do szpitala. Przyczyn zderzenia nie ustalono. Dochodzenia policyjne i Dyrekcji PKP w toku.

Zgon wiceprezydenta Warszawy dr. Boguckiego.

WARSZAWA, 25. 1. (Pat.). Dziś rano po dwutygodniowej chorobie zmarł wiceprezydent m. Warszawy dr. Wincenty Bogucki. Zmarły był prezesem Polskiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego i znanym w Polsce i zagranicą pionierem medycyny społecznej. Przed wojną dr. Bogucki odznaczył się jako kierownik rosyjskiej ekspedycji lekarskiej do walki z dżumą na Dalekim Wschodzie i w Chinach. Stanowisko wiceprezydenta objął w r. 1927. Zmarł on na grypę, połączoną z zapaleniem płuc. Na parę dni przed jego śmiercią zmarła również jego żona.

Wielki proces niemieckiego nauczycielstwa na polskim Górnym Śląsku.

KATOWICE, Dochodzenie przeciwko 400 nauczycielom i nauczycielkom niemieckim, pobierającym od roku 1925 stałe płace od rządu niemieckiego za pośrednictwem Volksbundu, jest już na ukończeniu.

Olbrzymia większość przesłuchanych nauczycieli przyznała się do pobierania tych dodatkowych płac. Niektórzy z nich wyjaśniali, że fundusz rozdzielany pochodził ze składek zebranych przez związek nauczycieli niemieckich na Śląsku niem.

Według prowizorycznych obliczeń roczna suma wypłat wynosiła około półtora miljona marek, tj. około 3 miljony złotych.

Pobory poszczególnych dyrektorów i kierowników szkół z tych funduszów wynosiły 600 do 800 marek.

Wypłaty uskuteczniał bank Discontogesellschaft w Bytomiu, który pieniądze na ten cel otrzymywał z Berlina.

—o—

POŻAR KINOTEATRU.

BUKARESZT, 25. 1. (Pat.). Pisma donoszą, że w Tocuciu w czasie przedstawienia kinematograficznego spalił się gmach miejscowego teatru. W czasie pożaru wybuchła panika. Widzowie zaczęli tłoczyć się do wyjścia. Wiele kobiet zemdlało. Kilka osób odniosło ciężkie rany. Teatr został zupełnie zniszczony.

—o—

WOJSKOWY BUDŻET NIEMIEC.

BERLIN, 25. 1. (AW). Nowy preliminarz budżetowy na r. 1929, wynoszący 10,9 miljarda marek przewiduje 703,8 miljonów marek na Reichswehrę z czego na rozwój floty 47 miljonów marek.

—o—

Wybory do Kasy Chorych w Tarnopolu.

TARNOPOL.

Dnia 20 bm. odbyły się wybory do Kasy Ch. w Tarnopolu. Uprawnionych do głosowania było 6.464 osób, głosowało 2.168 osób. Na listę Nr. 1 (Be-be pracowników) padło 470 głosów, na listę Nr. 2 (socjalistyczną)352 głosów, na listę Nr. 3 (Zjedn. lista ukr.) 198 głosów, na listę Nr. 4 (lista ukr. pracodawców) 97 głosów, na listę Nr. 5 (lista żyd. kupców i przemysł.) 513 głosów, na listę Nr. 6 26 gł. Lista ta została unieważnioną. Na listę Nr. 7 (Zjedn. Komitet Mieszczańsko-Robot.) padło 509 gł.

STREJK KINOTEATRÓW W TARNOPOLU.

TARNOPOL, 25. 1. (Pat.). Z powodu wysokich opłat magistrackich, wybuchł w dniu 23. bm. w Tarnopolu strejk właścicieli kinoteatrów. W związku z tem wszystkie kina są nieczynne.

Sprzedaż gruntów miejskich spółdzielni Domy ludowe

O pragmatykę dla pracowników użyteczności publicznej.

Z posiedzenia Rady przybocznej.

Z powodu konfiskaty wczorajszego numeru naszego pisma, powtarzamy sprawozdanie z przedwczorajszego posiedzenia Rady przybocznej ze względu na ważne uchwały, jakie na posiedzeniu tem zapadły.

Dlaczego P. K. O. nie buduje rozpoczętych domów.

Przed porządkiem obrad tow. **Żelaszkiewicz** zwraca się do komisarza rządu z **interpelacją** w sprawie wieloletniego zwlekania rozpoczętej budowy gmachów P. K. O. przy ul. Piłsudskiego oraz jeszcze przed wojną rozpoczętego gmachu Dyrekcji pocztowej przy ul. Potockiego. Mowca prosi komisarza rządu o poczynienie energicznych kroków w ministerstwie poczty, by budowy te w szczególności przy ul. Piłsudskiego zostały rozpoczęte wczesną wiosną, by niezabudowany plac przestał być zbiorowiskiem niechlujstwa, zatruwającem powietrze w środku miasta.

Komisarz rządu p. Nadolski odpowiedział, że w sprawie budowy gmachu przy ul. Piłsudskiego zwróci się do P. K. O. i Ministerstwa Poczty, gmach przy ul. Potockiego będzie przeznaczony na gimnazjum.

O usunięcie krzywd pracowników użyteczności publicznej.

Następnie tow. dr. Herschtahl zgłosił interpelację w następującej sprawie:

„W jesieni ub. r. Związek zawod. pracow. użytecz. publicznej Oddział we Lwowie wniósł do Magistratu memorjał, w którym m. in. zażądał zmiany **szematu zaszeregowania, wypłaty dodatku drożyźnianego** i uchwalenia **pragmatyki**. Wówczas załatwiono sprawę połowicznie przez przyznanie dodatku drożyźnianego, resztę zaś postulatów zobowiązano się załatwić przy sposobności obrad nad budżetem. Mimo, że obrady te są już w toku nie wiadomo nam nic, aby cokolwiek w tej materji zostało poczynionem. Idzie o to, by przez zaniedbanie tej sprawy nie powstały jakieś niepożądane dla **gminy konflikty**.

Ze spraw mających być załatwionemi wysuwa się na pierwszy plan sprawa pragmatyki. Jest rzeczą niedopuszczalną by tak wielkie instytucje jakiemi są Zakłady miejskie, zatrudniające tysiące pracowników nie miały nowoczesnej pragmatyki służbowej.

Najbardziej zaś jaskrawym punktem jest sprawa **postępowania dyscyplinarnego**. Postępowanie dyscyplinarne w Zakładach miejskich odbywa się na podstawie jakiegoś regulaminu uchwalonego przez jedną z komisji dawnej Rady Miejskiej, który to regulamin nie przeszedł przez uchwały samej Rady. Regulamin ten jest pełen wad i braków, postępowanie, według tego regulaminu, nie daje żadnej gwarancji sprawiedliwego załatwiania spraw dyscyplinarnych, nie ma dochodzeń wstępnych, nie ma obrony, nie ma środków prawnych, nie ma możności odwołania od wyroku komisji i t. p.

Wobec tego interpelant zapytuje p. komisarza rządu: 1) czy prace nad załatwieniem spraw objętych memorjałem Zw. Zaw. Pracown. Użytecz. Publicznej są w toku i w jakiem znajdują się stadjum;

2) czy p. komisarz rządu nie uważałby za wskazane i możliwe, by do czasu uchwalenia pragmatyki dla pracowników zakładów miejskich postępowanie dyscyplinarne w sprawach przeciw prac. Zakł. miejsk. przeprowadzane były przy analogicznem zastosowaniu pragmatyki służbowej dla urzędników i niższych funkcjonarjuszy gminy miasta Lwowa".

Kom. rządu Nadolski odpowiedział, że co do nowego szematu płac wszczęte już zostały pewne prace, o czem zostały powiadomione zakłady miejskie, kwestja pragmatyki będzie w najkrótszym czasie rozpatrywana z uwzględnieniem różnych instrukcji i rozporządzeń Prezydenta Państwa, co do postępowania dyscyplinarnego przyznaje, że nie ma od niego odwołania.

P. Trzciński drogo kosztuje miasto

Po powzięciu kilku drugich uchwał referował dr. **Brzeski** sprawę dodatkowego budżetu zwyczajnego na rok 1928/29 w wysokości 549.330 złotych. Z sumy tej przeznacza się m. in. na miejski Zakład czyszczenia miasta 120.000 zł., na przebudowę i wykonanie nowych dróg 50.000 zł. i na

subwencję gminy na pokrycie niedoboru teatralnego 227.800 zł.

Mianowicie w czasie prowadzenia teatrów we własnym zarządzie t. j. od 1. kwietnia do 31. sierpnia 1928 wynikł niedobór 527.800 zł. t. j. 227.800 zł. ponad preliminowanych na ten czas 300.000 zł. (z całorocznego preliminowanego niedoboru 720.000 zł.). Zwiększony niedobór przewidywany pierwotnie w kwocie 100.000 zł. miał być pokryty zaliczkowo z budżetu 1929/30 a ponieważ do budżetu tego nie został wstawiony musi znaleźć pokrycie w budżecie 1928/29.

Kwota ta zostanie pokryta w sposób następujący: 104.000 zł. ze zwrotu premij ubezpieczonych od Zakładu pensyjnego za urzędników magistratu, którzy zostali stabilizowani, 437.330 zł. z nadwyżek bieżących dochodów ponad preliminowane w państwowym podatku obrotowym i innych drobniejszych wpływów.

Grunta miejskie w Hołosku dla Tow. walki z gruźlicą.

Następnie po referacie r. **Suessera** uchwalono oddać w użytkowanie na lat 50 grunta miejskie na Hołosku w ilości 11 morgów 645 sążni lasów Towarzystwu Walki z gruźlicą pod **budowę pawilonów dla gruźliczych**. Pewne wątpliwości co do zabezpieczenia praw gminy wyraził dr. Schmorak i senator Thulie, który nawet oświadczył się za odroczeniem całej sprawy celem ponownego jej rozpatrzenia.

Tow. **Szczyrek** zaznaczył, że Towarzystwo walki z gruźlicą wyręcza gminę w jej obowiązkach, w interesie gminy leży zatem by sprawę natychmiast uchwalić i umożliwić towarzystwu przez oddanie mu gruntów miejskich uzyskanie pożyczki, bez której nie będzie można wykończyć budujących się pawilonów.

Po przemówieniu p. Wassera i kom. Nadolskiego wniosek powyższy został uchwalony.

Sprzedaż parceli miejsk. Spółdzielni „Domy ludowe"

Jeszcze poprzednia Rada uchwaliła sprzedać grunt miejski przy ul. Zielonej na t. zw. Dworcu budowlanym Spółdzielni „Domy ludowe". Ponieważ okazała się potrzeba budowy plan parcelacyjny został zmieniony w ten sposób, że Spółdzielnia otrzyma grunta na tymczasowym terenie Dworca budowlanego, lecz w innem miejscu. Objętość parceli wynosi 535 sążni kw. po 30 zł. za sążeń. Sprawę tę po obszernym referacie tow. **Herschtahla** uchwalono bez dyskusji.

Regulamin dla miejskich zakładów dla nieuleczalnych.

Z kolei tow. **Smulikowska** referowała sprawy regulaminu dla zakładów dla nieuleczalnych i schroniska kobiet bezdomnych. Po przemówieniu posłanki **Jaworskiej** i ks. **Szydelskiego** wnioski powyższe zostały uchwalone.

Na tem posiedzenie zakończono.

—o—

Jak oszukano Bank Gospodarstwa Krajowego

Drugi oskarżony przed sądem.

Wczoraj w dalszym ciągu zeznawał dr. Kolnik w sprawie sprzeniewierzenia różnych kwot na łączną sumę około 80.000 zł. — Oskarżony twierdził, że kwotę z tych pożyczy zużyto na pokrycie różnicy kursu dolara, gdyż złoty spadał wówczas gwałtownie.

Dr. Bromberg postawił wniosek o powołanie znawców giełdowo-dewizowych na okoliczność, że w obrotach bankowych kwoty, o sprzeniewierzenie których są oskarżeni dr. Kolnik i Kurzer, mogły być zużyte na cele banku bez sprzeniewierzenia.

Po sprzeciwie prokuratora trybunał postanowił w stosownym czasie skorzystać z rad ekspertów w tej sprawie.

Na tem zakończono przesłuchanie dr. Kolnika.

Obrona M. Kurzera.

Po przerwie południowej wszedł na salę drugi z rzędu oskarżony, Marek Kurzer, prawa ręka dr. Kolnika, czyli „Strohmann" jak się sam nazywa. Prokuratorja oskarża go o współwinę w tych samych przestępstwach, co i dr. Kolnika. Pozycja jego w sądzie jest jednak „mocniejsza", gdyż jak twierdzi, był wykonawcą zleceń innych — pośrednikiem bankowym.

Z dr. Kolnikiem oskarżony zetknął się pierwszy raz w jakimś banku. Następnie na prośby jego kupował dolary dla Banku Wzajemnego Kredytu, biorąc prowizję 10 do 12 zł. od tysiąca dolarów.

Pewnego razu bawiąc w „Bagateli" spotkał się z b. dyr. Lewickim, który prosił oskarżonego i jego żonę, by przez pewien czas zastępował nieobecną pannę w likwidaturze.

Centrala wiedziała o „interesie kablowym", uprawianym w lwowskiej filji Banku Wzaj. Kred., lecz następnie nakazano zlikwidować te transakcje.

Gdy dług czekowy „Mazagi" wynosił 100.000 dolarów, Kurzer twierdzi, że zwrócił uwagę dr. Gelbowi, iż jest to wielce ryzykowne. Wówczas odbyła się konferencja z zarządem „Mazagi", w której brał udział również oskarżony. Kierownicy firmy tej wykazywali wówczas, że fabryka ta jest solidnym i pewnym interesem, gdyż dzienna produkcja wynosiła tysiąc skór, na każdej zaś skórze czysty zysk wynosił 1 dolar. — Kalkulacja ta przekonała sceptyków o wypłacalności „Mazagi".

Z początkiem stycznia 1925 r. odbyła się konferencja Pistynera wraz z dyrekcją banku, na której ustanowiono, że „Mazaga" będzie płacić Kurzerowi prowizję nie 100 lecz 500 zł. za 10.000 dolarów.

Przewodniczący: Co pan robił na tej konferencji, przecież pan nie był dyrektorem banku?

Kurzer: Ja musiałem tam być jako „Strohman". (Śmiech na sali).

Następnie oskarżony wyjaśnia, że pomimo tej uchwały pobierał swą prowizję w poprzedniej wysokości, resztę zaś z 500 zł. brał bank na pokrycie kosztów telegramów, zwłok lub wypłacano z kwoty tej prowizje innym osobom, gdyż „za każdą grzeczność płaci się zawsze i wszędzie".

Praktyczna filozofja życiowa Kurzera wywołała wesołość wśród obecnych na sali.

Wedle następnych wyjaśnień oskarżonego wynika, że oskarżony za „grzeczności" świadczone bankowi pobrał prowizję około 30.000 zł.

Przewodn.: A co pan wie o koncie Miejskich Zakładów Elektrycznych?

Kurzer: Mówiono mi, że to konto fikcyjne, by ukryć „interes kablowy" przed centralą.

Przewodn.: A co z tym kontem Emanuela Kurzera?

Osk.: To było konto obliczeniowe, a nie moje osobiste. „Wszystko byłoby się wyjaśniło i do tego nie doszło, gdyby dano mi się rozliczyć przed aresztowaniem".

Następnie oskarżony cytuje szereg faktów, że cieszył się ogólnem zaufaniem którego nigdy nie nadużył.

Dziś w dalszym ciągu zeznawać będzie M. Kurzer.

—o—

Prace budżetowe Sejmu.

Budżet ministerstwa reform rolnych.

WARSZAWA, 25. 1. (Pat.). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej głosowano nad budżetem Min. reform rolnych. Omawiano m. in. wniosek posłów Maksymiljana Malinowskiego o podwyższenie preliminowanej sumy na pomoc kredytową przy scalaniu gruntów, wynoszącej 9 miljonów złotych, o dalszych 6 miljonów.

Nad tą sprawą wywiązała się dyskusja, w której zabrał głos wiceminister skarbu Grodyński, zwracając uwagę na brak pokrycia, wobec czego w razie przejścia tych wniosków stanęłoby się przed ewentualnością deficytu.

W głosowaniu jednak wniosek posła Malinowskiego i tow. uzyskał większość 2 głosów, 13 przeciw 11. Wówczas referent generalny poseł Byrka zapowiedział wniosek o reasumcję tej uchwały, jeżeli pokrycie nie będzie wskazane.

Następnie omawiano wniosek pos. Kwapińskiego i tow. o podwyższenie o 5,800.000 zł. dotacji na fundusz zapomogowy i kredytu ulgowego. Wiceminister Grodyński apelował w myśl poprzedniego swego oświadczenia o nieuchwalenie tego wniosku. Wniosek posła Kwapińskiego i tow. odrzucono 11 głosami przeciw 10.

O zwiększenie dotacji na reformę rolną.

Dalej w wydatkach nadzwyczajnych przystąpiono do wniosku posła Kwapińskiego i tow., aby dopłatę Skarbu Państwa na fundusz obrotowy reformy rolnej powiększyć o 25 miljonów zł.

na tworzenie zapasu ziemi,

a ponadto przyznać 25 miljonów jako dotację na kapitał zakładowy Państw. Banku Rolnego na wykonanie reformy rolnej.

Przewodniczący poseł Byrka sprzeciwił się temu, podnosząc, że wniesienie do trzeciego czytania wniosków o taką olbrzymią podwyżkę wywraca poprostu budżet.

Wiceminister Grodyński ponownie jaknajkategoryczniej przeciwstawił się tym wnioskom i odpowiadając na zarzuty posła Woźnickiego o przekroczeniu budżetu przez Rząd, podkreślił, że w innych państwach zdarza się to stale.

W głosowaniu oba wnioski posła Kwapińskiego i tow. odrzucono 12 głosami przeciw 10.

Na tem ukończono głosowanie nad budżetem Ministerstwa Reform Rolnych.

Budżet ministerstwa rolnictwa.

Przystąpiono do głosowania nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa. Przy dziale „popieranie produkcji rolnej" poseł Dobroch (Str. Chł.) zgłasza poprawkę, aby kredyt na zasiłki zwiększyć o 1 miljon złotych.

Marsz. Daszyński apeluje o przyspieszenie prac.

Prezes Byrka oznajmia, że w tej chwili otrzymał od marszałka Sejmu list, w którym marszałek pisze, że prezesi klubów ustalili, iż drugie czytanie budżetu na plenum ma się rozpocząć 28. bm. Jeżeli Sejm ma w sposób poważny wykonać swoje prawa konstytucyjne, przeciągające się ponad wszelkie oczekiwania dyskusji w komisji budżetowej grozi znacznem opóźnieniem tego terminu. Dlatego też marszałek zwraca się do prezesa komisji z apelem o ukończenie na czas pracy komisji budżetowej oraz dostarczenie sprawozdań kancelarji sejmowej celem ich wydrukowania i rozdania posłom. Wobec tego przewodniczący poseł Byrka zaznacza, że nie otrzymał dotychczas szeregu sprawozdań panów referentów i że został zasypany kilkuset wnioskami, z których w głosowaniu przeszła tylko część minimalna.

Dalej poseł Byrka zaznacza, że termin nie może być dotrzymany ze względów fizycznych, że referat generalny może przedstawić dopiero wtedy, kiedy znać będzie mniej więcej w przybliżeniu cyfry uchwalone w poszczególnych budżetach, co nastąpić może nazajutrz po skończonem trzeciem czytaniu w komisji. Na drugi dzień mógłby być referat oddany do druku. Dalej wskazuje poseł Byrka, że uchwała prezesów klubów nie może go wiązać, skoro niema fizycznej możliwości zastosowania się do niej, wreszcie oświadcza, że jeżeli marszałek uważa to za pewnego rodzaju wytknięcie pod jego adresem, chociaż nieco wcześniej zaznaczył, że dotrzymanie terminu jest niemożliwe, a dziś otrzymuje pismo od marszałka, to musi oświadczyć, że zastanowi się nad tem, czy nie oddać przewodnictwa w tej komisji w ręce marszałka Sejmu.

Żywa dyskusja rozwinęła się przy poprawce posła Kamińskiego do tego samego paragrafu, aby skreślić w objaśnieniach uchwały drugiego czytania słowa „że z tych kredytów przeznacza się 150 tysięcy złotych na Towarzystwo Silskij Hospodar we Lwowie. W głosowaniu poprawkę posła Kamińskiego odrzucono 13 głosami przeciw 12.

Następnie przyjęto poprawkę Klubu „Piasta" o zwiększenie sumy 4 miljonów na meljoracje o 1 miljon zł. Na wniosek posła Kwapińskiego i Malinowskiego wprowadzono i do tej pozycji osobną, przeznaczoną dla Towarzystwa Silskij Hospodar, na prace biura meljoracyjnego.

Przy paragr. „prywatne szkoły rolnicze" przeznaczono 35.000 zł. na uposażenie nauczycieli i prowadzenie ukraińskich szkół rolniczych. Uchwalono dalej 200.000 zł. na kursy rolnicze dla nauczycieli szkół powszechnych i 100.000 zł. dla ukraińskich organizacyj społecznych.

W części przedsiębiorstw zwiększono na wniosek Rządu o 3,300.000 złotych dochód z eksploatacji, która to kwota ma być przeznaczona na 15-proc. dodatek do uposażeń.

W części wydatków na eksploatację skreślono na wniosek Rządu 500.000 zł.

Po południu rozpoczęło się trzecie czytanie budżetu Ministerstwa W. R. i O. P.

Przeciw niesłychanemu rozpolitykowaniu kleru.

WARSZAWA, 25. 1. (Pat). Na posiedzeniu popołudniowem sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do głosowania nad budżetem Ministerstwa Oświaty.

Gdy przystąpiono do głosowania, przewodniczący nie poddał pod głosowanie wniosku posła Kalinowskiego (Wyzwolenie) o skreślenie całego działu Wyznań Religijnych, przeciwko czemu zaprotestował sam wnioskodawca oraz tow. pos. Czapiński.

Następnie wywiązała się dyskusja nad funduszem reprezentacyjnym ministra oświaty. Pos. Utta (Kl. Niem.) wniósł o skreślenie 100.000 zł., a pos. Konecki o 50.000 zł. Wniosek pos. Utty odrzucono, natomiast wniosek pos. Koneckiego przyjęto.

Dalej upadł wniosek rządu o restytuowanie 147.000 zł. na zwolnienia w pewnym zakresie od opłat pocztowych korespondencji Kościoła katolickiego. — Następnie tow. pos. Czapiński uzasadnia swój wniosek o skreślenie 1.000 zł. z budżetu wyznań katolickich jako demonstrację przeciwko

rozpolitykowaniu kleru i wskazówkę dla rządu o konieczności przeprowadzenia rozdziału Kościoła od Państwa.

Wniosek ten wobec równości głosów 13 przeciw 13 upadł. Obszerna dyskusja rozwinęła się przy wniosku tow. Czapińskiego, by wydatki na budowę szkół powszechnych **powiększyć dalej do 50 miljonów.** W głosowaniu poprawkę pos. Czapińskiego odrzucono.

110 tysięcy na uniwersytet ukr. we Lwowie.

Na wniosek tow. Gibuła skreślono kwotę 40 tys. zł. przyznaną na katolicki uniwersytet w Lublinie. Na wniosek P. P. S.

przyjęto kwotę 110.000 zł. na wstępne wydatki organizacyjne na uniwersytet ukraiński we Lwowie.

Następnie na wniosek posła Dubois wstawiono nową pozycję 100.000 zł. na teatr i muzykę robotniczo-chłopską.

Z kolei komisja przystąpiła do głosowania nad budżetem Ministerstwa robót publicznych. Przyjęto wszystkie wnioski rządu, będące w związku z Tymczasowym Wydziałem Samorządowym.

Następne posiedzenie odbędzie się jutro, o godz. 10'30.

—o—

Posiedzenie komisji administracyjnej

WARSZAWA. 25. stycznia. (tel. wł.) Obradowała dziś kom. administracyjna, pod przewodnictwem pos. Polakiewicza, która zakończyła dyskusję ogólną nad wnioskiem „Wyzwolenia" w sprawie znowelizowania rozp. prezyd. Rzplitej z dnia 19. I. 1928 w sensie wyłączenia władz szkolnych z administracji ogólnej.

Przedstawiciel rządu wypowiedział się przeciw wnioskowi.

Tow. poseł Próchnik twierdził, że ani interes państwa ani interes szkoły nie wymaga ścisłego zespolenia administracji ogólnej z administracją szkolną, gdyż to daje wpływ czynnikom politycznym na wychowawców, a przez to i na młodzież szkolną. Dekret ten jest wyrazem tendencji do wyzyskania nauczycielstwa dla obecnego regime'u.

Następnie przemawiali pos. Waleron, Celewicz i Wierczak.

Przystąpiono do wniosku nagłego Ch. D. w sprawie demolowania kinoteatru „Nirwana". Nad wnioskiem uchwalono przejść do porządku dziennego.

SPRAWA SAMORZĄDU W MAŁOPOLSCE.

Następnie przystąpiono do dyskusji nad projektem ustawy samorządowej zawierającej postanowienia wykonawcze co do samorządów gminnych, wiejskich i miejskich oraz do rad powiatowych w Małopolsce.

Referowali dr. Putek, tow. Pragier i tow. Ciołkosz wskazując na ruinę samorządową na terenie Małopolski, wprowadzanie rządów komisarzy i stosowanie kurjalnej ordynacji wyborczej, krzywdzące klasę pracującą.

Referenci zaproponowali: 1) Wybór podkomisji, złożonej z 7 członków, 2) przekazanie tej podkomisji wniosków w sprawie samorządów, 3) Zakreślenia 14 dniowego terminu dla przygotowania referatów.

Ustalono dalej, że plenum kom. przedyskutuje ogólne zasady i wskazania w sprawie t. zw. Małej ustawy samorządowej dla Małopolski. To będzie dyrektywą dla pracy w podkomisji.

Dyr. Dep. Samorządowego M. S. Wewn. p. Jan Strzelecki oświadczył, że gotów jest udzielić wyjaśnień ze strony rządu.

Wojciech Stpiczyński opuszcza „Głos Prawdy".

WARSZAWA, 25. 1. (Tel. wł.). Dzisiejszy „Głos Prawdy" podaje, że dotychczasowy redaktor naczelny „Głosu Prawdy" p. Wojciech Stpiczyński przestał pełnić obowiązki kierownika tego pisma i z powodu nadwątlonego zdrowia wyjeżdża na dłuższą kurację zagranicę.

Jak się Wasz korespondent dowiaduje kierownictwo polityczne „Głosu Prawdy" i nacz. red. obejmuje pos. pułk. Koc.

Krwawa rzeź urządzona przez wahabitów.

BASRAS, 25. 1. (AW). Oddział 300 wojowników wahabickich urządził krwawą rzeź w jednej ze wsi Iraku niedaleko Kowejd w pobliżu granicy. Mimo rozpaczliwej obrony ludność miejscowa, uzbrojona jedynie w noże, uległa przemocy. Wahabici po zrabowaniu całego mienia ludności uciekli z łupem na pustynię.

—o—

Do P. T. Prenumeratorów!

Do dzisiejszego numeru dołączamy czeki P. K. O., zapomocą których upraszamy o nadesłanie na nasze konto Nr. 142.176 prenumeraty za miesiąc luty 1929.

Prenumerata miesięczna wynosi wraz z przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr.

O ile kwota należna za prenumeratę nie wpłynie do nas do 10. lutego 1929 — w dniu tym wstrzymamy dalszą wysyłkę numeru.

Administracja.

Co i jak fałszowano w r. ub. we Lwowie.

Sprawozdanie Zakładu badania żywności.

Ważnem zdarzeniem dla badania środków żywności było rozporządzenie Prezydenta z 22. marca 1928 r. o dozorze nad żywnością i przedmiotami codziennego użytku. Rozporządzenie to postanawia między innymi, że obok żywności podlegają przepisom tego rozporządzenia artykuły mające styczność z ciałem ludzkiem, przyrządy służące do wyrobu i przechowania pokarmów a także środków kosmetycznych.

W roku ubiegłym Zakład przeprowadził 14.733 prób, z czego oddano sądom do ukarania 2.328 spraw. — Mleka przeprowadzono 7.130 prób, a oddano sądowi 1.103. Największą bolączką kontroli nabiału jest brak przymusu legitymacyjnego, wskutek czego wieśniaczki w wielu wypadkach podają fałszywe nazwiska i w ten sposób unikają wymiaru sprawiedliwości. Fałszowanie mleka wodą jest obecnie bardzo rzadkie i zdarzyło się w roku ubiegłym 67 razy. Natomiast zbierane mleko zdarzyło się w 1.036 wypadkach. Śmietany przeprowadzono 957 prób, z tego 312 prób uznano za fałszowane przez dodanie sernika, wskutek czego zawartość tłuszczu schodziła niekiedy poniżej 3 proc. — Z serów kwestjonowano przeważnie bryndzę, którą sporządzano często z sera krowiego i tłuszczu kokosowego. Masło naogół nie było fałszowane w dwu wypadkach jedynie zakwestjonowano większą ilość masła zmieszanego z tłuszczem roślinnym. — W mące znaleziono w jednym wypadku 5 proc. ałunu, w innym 7 proc. potażu. — Kaszę jaglaną sprowadzoną z Węgier zakwestjonowano w 3-ch wypadkach z powodu zabarwienia jej kurkuminą na kolor żółty. Kasza ta wkrótce zniknęła z targu.

W ostatnich czasach przy badaniu chleba zauważono znaczniejszy dodatek mąki jęczmiennej, co uznawano za fałszowanie tych artykułów. — Wędliny naogół były dobre. Kilka razy zakwestjonowano kiełbasę z powodu dodatku wielkiej ilości mąki, a wędliny koszerne z powodu barwienia. Końskiego mięsa nie znaleziono w wędlinarniach w roku ubiegłym ani w jednym wypadku. — W rodzynkach kalifornijskich znaleziono bezwodnik siarkowy. Po energicznem wystąpieniu kontroli rodzynki te znikły z handlu. — Czekolady i czekoladki wyrabiano często na tłuszczu kokosowym a zamiast orzechów i migdałów zawierały orzachę (Arachis hypogaea) lub masę z niej. — Przy badaniu win spotyka się ciągle wina owocowe lub rodzynkowe, pod nazwą win oryginalnych. W winach francuskich uderza wysoka ilość bezwodnika siarkowego dla zdrowia szkodliwa. — Z chemikaljów badano potaż, saletrę, kwasek cytrynowy, bedźwinian sodowy i węglan bizmutu.

Z leków badano maść borową, agar-agar, kąpiel „Peng" sporządzoną z płatków mydlanych, dziegieć, wodę do ust przeciw paleniu (chlorek wapnia, woda utleniona i garbnik), epidermis na porost włosów (mydło rycynowe), oxydat do barwienia włosów (drewno kampeszowe), lekarstwo zawierające siarczan sodowy, kreozotan do dezynfekcji, roztwór kokainy i t. p.

Z technicznych artykułów badano: łyżki, oleje do podłóg, ropę naftową, wosk, mydła, miary blaszane na mleko, deszcz glinkowy, pudełka na konserwy, wazelinę i t. p. Przez cały rok badano wodę wodociągową oraz badano szereg źródlisk, które mogłyby zasilać wodociąg lwowski. Nadto Zakład brał udział w szeregu komisji i konferencji i wydał wiele pisemnych oświadczeń.

Zakład ma ścisłe informacje o wszystkich artykułach żywności świeżo do obrotu wprowadzonych i umie zapobiegać ich rozpowszechnieniu, gdy zawierają szkodliwe dla zdrowia domieszki.

Konfiskata „Dziennika Ludowego".

Wczorajszy numer „Dziennika Ludowego" został skonfiskowany z powodu artykułu p. t.: „W czyich rękach znajduje się los prasy lwowskiej".

Korfanty brał łapówki!

Rewelacyjne zarzuty posła Szuścika w sejmie śląskim.

WARSZAWA, 25. 1. (tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu śląskiego poseł ludowy Szuścik wystąpił przeciw posłowi Korfantemu, zarzucając mu publicznie, że brał łapówki od polskich inżynierów i dyrektorów za umieszczanie ich na posadach w wielkim przemyśle górnośląskim, w którym miał i ma jeszcze dotychczas wielkie wpływy. Łapówki dochodziły do 15 i 20 proc. miesięcznej pensji.

Praktyka ta ustala w zeszłym roku. Rewelacje posła Szuścika wywołały w Sejmie wielką senzację, temwięcej, że poseł ten wymienił cały szereg osób, które musiały opłacać Korfantemu tak ciężki haracz ze swoich poborów.

Korfanty nie zastosował się do wyzwania posła Szuścika, aby oddał podniesioną przez niego sprawę sądowi marszałkowskiemu do rozpatrzenia, lecz ograniczył się jedynie do gołosłownego zaprzeczenia.

Aresztowanie osławionej Pstrugowej

KRAKÓW. 25. 1. Głośna w ostatnim czasie bohaterka znanej afery krakowskiej. Pstrugowa, która obcięła język swemu kochankowi adw. Goldblattowi, została wczoraj na zarządzenie prokuratora aresztowana. Aresztowanie jej nastąpiło z tego powodu, że Pstrugowa odgrażała się ostro, iż zgładzi ze świata Goldblatta. Awanturnicę osadzono w więzieniu sądu okręgowego i wytoczone jej będzie dodatkowe dochodzenie o niebezpieczne pogróżki.

Wiatka w płomieniach.

MOSKWA. 25. stycznia. (A. W.) W Wiatce (miejsce zesłania za czasów caratu) wybuchł wielki pożar, który zniszczył północną część miasta. Spłonęło około 80 domów. Straty bardzo znaczne.

Krwawy pościg za bandytą na ulicach Krakowa.

W dniu wczorajszym ulice Krakowa były widownią krwawego pościgu za bandytą Adamem Michalcem głośnym włamywaczem, poszukiwanym od dłuższego już czasu przez policję za morderstwo. Dwaj wywiadowcy, spotkawszy Michalca na ulicy, podeszli ku niemu, aby go wylegitymować.

Bandyta wyjął wtedy momentalnie rewolwer i ostrzeliwując się zaczął uciekać. Ścigany przez wywiadowców i posterunkowych, bandyta zbiegł do Dębia. Tutaj padł wyczerpany i zbroczony krwią, płynącą z rany od kuli rewolwerowej jednego z wywiadowców. Widząc, że nie wymknie się już z rąk policji, bandyta wycelował rewolwer w skroń i strzelił do siebie. Przewieziono go w stanie beznadziejnym do szpitala chirurgicznego.

Podczas strzelaniny ulicznej raniono ogółem trzy osoby. Wśród rannych znajduje się pomocnik kelnerski z Wieliczki St. Olszanowski, który z własnego popędu przyłączył się do pościgu za bandytą i został przez niego raniony. Znajduje się w szpitalu i będzie przedstawiony do nagrody.

—o—

Zuchwałe włamanie w Berlinie w biały dzień.

BERLIN, 25. 1. (Pat.). Jak donoszą dzisiejsze pisma berlińskie, wczoraj w godzinach między 3 a 4 po południu dokonano niezwykle zuchwałego włamania do jednego z głównych urzędów pocztowych Berlina w czasie najżywszego ruchu ulicznego. — Podczas przerwy obiadowej nieznani i niewykryci dotychczas sprawcy włamali się do składnicy marek pocztowych, kradnąc stamtąd 830.000 znaczków na sumę około 60 tys. mk. Zdobycz włamywaczy była tak obfita, że mogła być wyniesiona conajmniej w dwóch wielkich workach. Za wykrycie złodziei i za umożliwienie odzyskania skradzionych znaczków wyznaczono nagrodę 5 tys. mk oprócz 10-proc. wartości odnalezionych znaczków.

—o—

Wiadomości z kraju.

ZAMACH NA MAJSTRA. W Porzeczu Zadworzańskiem, pow. rudeckiego, czeladnik Fedko Leśków, strzelił dwukrotnie z tyłu do swego majstra Antoniego Giela, przyczem zranił go lekko w głowę. Powodem zamachu było wypowiedzenie pracy. Leśkowa aresztowała policja.

ZUCHWAŁA KRADZIEŻ WOZÓW Z KOŃMI. W Tatarzynowie, pow. Rudki, onegdaj w nocy kilku parobków skradło 5 wozów wraz z końmi na szkodę tamtejszych gospodarzy. Złodzieje zajechali następnie z wozami do lasu N. Lanckorońskiej, gdzie poczęli ładować skradzione drzewo. W międzyczasie poszkodowani zauważyli kradzież i pospieszyli za złodziejami do lasu. Parobcy na widok gospodarzy poczęli uciekać, poczem strzelili dwukrotnie do ścigających. Pomimo strzałów trzech złodziei zostało przytrzymanych. Są to: Michał Kupczak, Michał Tarniak i Fedko Dawyd. Odstawiono ich do sądu, za zbiegłymi zaś zarządzono pościg.

Echa dnia młodzieży komunistycznej.

Wczoraj zapadł wyrok w sprawie trzech oskarżonych o zdradę główną. Pierwszy z nich Samuel Herbst, został zasądzony za zaburzenie spokoju publicznego na 10, zaś Tobiasz Wiener na 8 miesięcy więzienia. Współoskarżony Dawid Haberman został uwolniony od winy i kary.

Trybunałowi przewodniczył r. Angielski, bronili dr. Pawęcki i dr. Axer.

Uwolniony przez sąd Haberman został aresztowany pod zarzutem gwałtu publicznego.

Po ogłoszeniu wyroku uwalniającego Habermana, został on odstawiony do aresztów policyjnych pod zarzutem gwałtu publicznego, gdyż wraz z kolegą mi protestował przeciw nakładaniu im kajdan.

Zwrócić należy uwagę, że jeszcze przed rozpoczęciem rozprawy, gdy przyprowadzono wyżej wspomnianych oskarżonych do sali, zwrócili się oni do trybunału i sędziów przysięgłych z zażaleniem na posterunkowych. Skarżyli się mianowicie, że policjanci prowadzili ich skutych kajdanami przez miasto na silnym mrozie z Brygidek do sądu przy ul. Batorego. Oskarżeni, żaląc się, pokazywali swe posiniałe i obrzmiałe na mrozie ręce.

—o—

Czytajcie Dziennik Ludowy

Bolączki i żądania prowincji.

KAŁUSZ, w styczniu.

JAK DŁUGO ROBOTNICY PRACOWAĆ BĘDĄ W KOPALNI DLA PRYWATNYCH OSÓB?

Miasto nasze liczy wielu bezrobotnych. Los ich jest straszny, a specjalnie teraz, w czasach panujących mrozów. — Krążą niesprawdzone pogłoski, że w kopalni wykonuje się prywatne roboty, a przepracowane szychty zalicza się na rachunek kopalni. — Tą drogą apelujemy do kierownictwa kopalni, by sprawę tę zbadało i ewentualnie oficjalnie zdemaskowało pogłoski, dla uspokojenia bezrobotnych, którzy tą sprawą ze zrozrozumiałych powodów się denerwują.

CZY WOLNO SZYKANOWAĆ ROBOTNIKÓW.

Sztygar Straus szykanuje robotników. Przyszli do pracy pięć minut za wcześnie, kazał im wracać do domu. Starszy nad dozorcami Wilhelmi maltretuje dozorców zarzucając im, że nie łapią złodziei. Trudno złodzieji łapać, gdy przez cały rok nic nie ukradziono. — Może kierownictwo kopalni, ta sprawą się zainteresuje.

MIASTO DOMAGA SIĘ ZAMKNIĘCIA SZKOŁY NA CZAS GRYPY.

Budynek szkolny nie jest dostatecznie opalony. Dzieci uczęszczają do szkoły rano i popołudniu. W czasie przerw nie otwiera się okien, dzieci popołudniu siedzą w klasach nieprzewietrzonych. Gromadzenie dzieci w tych warunkach w czasie epidemji grypy wprost jest niedopuszczalne. — Nie dosyć, że przez cały rok rodzice denerwują się, gdy dzieci o godzinie 8 (20-tej) wracają do domu, teraz przybyła troska, by dziecko w szkole nie nabawiło się choroby. Do czasu wybudowania drugiego budynku szkolnego, na czas epidemji szkoła winna być zamknięta. Pozatem budynek szkolny należycie winien być opalany.

POSZKODOWANIA DLA POWODZIAN.

Od 1927 roku ciągnie się sprawa pomocy dla powodzian. Memorjały pisane do władz państwowych pozostały bez odpowiedzi. Państwo przeznaczyło duże fundusze na pomoc dla powodzian, prawdziwie poszkodowani nie otrzymali żadnej pomocy. Tą drogą apelujemy do ministra spraw wewnętrznych, by spowodował załatwienie próśb poszkodowanych. Powodziani zadłużeni, — wielu z nich bezrobotnych, znajdują się w krytycznem położeniu.

POBICIE CHŁOPCA PRZEZ POLICJANTA.

Zgorszenie wywołała awantura wywołana przez policjanta. Wchodząc do kina, chłopak nie rzucił niedopałka papierosa. Nie przestrzegając go, pilnujący porządku policjant, z miejsca pobił chłopca, ku oburzeniu wszystkich obecnych w kinie.

REGULAMIN PRACY.

Kopalnia Tespy opracowała regulamin pracy. Po myśli art. 49 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników regulamin pracy opracowany być winien z zgodnie z obowiązującą umową zbiorową, i nie może uszczuplać praw zastrzeżonych w umowie. Pozatem w tak wielkiem przedsiębiorstwie jak kopalnia Tespy, regulamin opracowany być winien dla poszczególnych oddziałów. Zrozumiałe jest, że inny regulamin pracy obowiązywać musi górnika pracującego pod ziemią, inny zaś robotnika pracującego w warsztacie. Robotnicy spodziewali się, że zgodnie z przepisami umowy zbiorowej, kierownictwo kopalni wspólnie ze związkiem zawodowym regulamin pracy opracuje. Stało się inaczej, dyrekcja regulamin wywiesiła i ma zamiar regulamin ten przedłożyć inspektorowi pracy do zatwierdzenia.

Przeciwko regulaminowi opracowanemu za ogólnie i niejasno, związek górników podnosi wiele zastrzeżeń.

O ileby kopalnia regulamin przedłożyła do zatwierdzenia, związek zgłosi sprzeciw, a nawet po myśli powołanego rozporządzenia wniesie skargę. Dla załatwienia tej sprawy winien inspektor pracy zwołać konferencję delegatów kopalni i Zw. dla uzgodnienia spornych punktów. Nawet w takiej sprawie kierownictwo kopalni nie unika zatargów.

FIZYKOWI POD ROZWAGĘ.

O ścisłe dostosowanie się godzin urzędowych prosząc zainteresowani p. fizyka. Godziny ordynacji należy ustalić, trudno bowiem domagać się od chorych, obciążonych zbytnią pracą, urzędników i robotników państwowych, by dla jednej wizyty lekarskiej kilkakrotnie zwalniali się z zajęć. Uprasza się ponadto p. fizyka, by mniej nerwowo odnosił się do chorych i więcej czasu i opieki im poświęcał. Nieco dobrej woli, a w miejsce kwasów, spotykać będzie pana uznanie.

—o—

Ze związku gastronomiczno-hotelowego.

Dnia 23. stycznia w lokalu Związku Rynek 3 odbyła się Konferencja Okr. Zw. Zaw. Prac. Przem. Gastronom.-hotelowego w Polsce Okr. Lwów. — Na konferencję przybyli delegaci z Przemyśla, Jarosławia, Tarnopola, Borysławia, Stanisławowa, Stryja-Drohobycza. — Na porządku dziennym były: sprawozdania delegatów, taktyka na przyszłość. Wybory władz okręgu. Wolne wnioski. Konferencji przewodniczył tow. Bawarski, sekr. tow. Fleischman. Po zagajeniu konferencji zdawali sprawozdania delegaci z Oddziałów, następnie sprawozdanie ogólne zdał sekretarz okr. tow. Fleischman. — Z treści sprawozdania wynika — że Zarząd Okr. czyni starania o scentralizowanie wszystkich kategorji pracowników tego przemysłu — prowadzi akcję o wprowadzenie ustawodawstwa socjalnego w zakładach pracy — o ujednostajnienie warunków pracy i płacy oraz hygieniczny wygląd zakładów gastronomiczno-hotelowych. — Utworzenie kursów zawodowych przyczyniłoby się do poprawy stosunków, gdyż położyłoby tamę fabrykacji coraz to nowych niezawodowców, którzy wytwarzają konkurencję pracy, będąc materjałem najłatwiejszym do eksploatowania przez kapitał gastromiczno-hotelowy. Zarząd Okr. wnosi w tej sprawie memorjał do właściwych władz. Zadawalniającym objawem jest umasowienie ruchu zawodowego w przemyśle gastronomiczno-hotelowym.

Zarząd okręgowy interweniował w szeregu konfliktów w oddziałach, które załatwiał z korzyścią dla pracowników. Odbyto szereg konferencji w Województwie. Inspektoracie Pracy, Magistracie i Państw. Urzędzie Pośred. Pracy. Fundusz Ubezpieczeniowy założony na statucie związkowym — przyczyni się do materjalnego poparcia członków, a zarazem podniesie pozycję tychże.

Obszerny referat o taktyce na przyszłość wygłosił tow. Bawarski, poczem po uchwaleniu szeregu wniosków, natury organizacyjnej przyjęto jednomyślnie następującą

REZOLUCJĘ:

1) Konferencja Okr., w związku z sytuacją na terenie m. Lwowa, potępia rozbijacką robotę, „secesjonistów" — którzy głosząc obłudny frazes, odstąpili od platformy walki klasowej, próbując w ten sposób rozłamać jednolitą dotąd związek zawodowy, a masy zdezorjentowane pozostawić na pastwę kapitalistów. Stoi na stanowisku jednolitości i centralizacji ruchu zawodowego. Jedyną instytucją powołaną do kierowania i obrony interesów żywotnych pracowników przemysłu gastronomiczno-hotelowego, jest Związek zawodowy pracowników przemysł. gastronomiczno-hotelowego w Polsce.

2) Konferencja Okr. stwierdza, że obecna sytuacja polityczna, wymaga pogłębienia uświadomienia klasowego wśród mas pracujących i współdziałania z Polską Partją Socjalistyczną.

Darząc całkowitem zaufaniem OKR. PPS zorganizowani pracownicy przem. gastronomiczno-hotelowego, wobec panoszącego się wyzysku i reakcji, stoją na stanowisku pełnego poparcia Polskiej Partji Socjalistycznej w walce o wyzwolenie klasy pracującej.

3) Konferencja Okręg. postanawia poprzeć wydawnictwo „Dziennika Ludowego" we Lwowie przez prenumeratę tak w kawiarniach, jakoteż innych zakładach gastronomiczno-hotelowych i domagać się wszędzie wyd. „Dziennika Ludowego". Każdy Oddział zaprenumerować ma „Dziennik Ludowy".

Konferencja trwała jeden dzień.

Kronika z województwa Tarnopolskiego

ZWŁOKI NOWORODKA W ŚMIETNISKU. Grzegorz Seńko, robotnik kolejowy znalazł w śmietniku kolejowym w Synowódzku wyżnem, pow. Skole, zmarznięte zwłoki dziecka płci męskiej zapakowane w papierowej torbie od cementu. Komisja sądowo-lekarska stwierdziła, że noworodek, po naturalnem urodzeniu żył około 8 dni, a śmierć jego nastąpiła wskutek działania osoby trzeciej. Posterunek P. P. w Synowódzku wyżnem, ustalił sprawców w osobach Emilji Gawreckiej, która dziecko porodziła, a następnie przy pomocy swego narzeczonego Jana Dubyka i Józefy Sawczyn, — dziecko otruła esensją octową. Sprawcy zostali aresztowani.

ZAMACH SAMOBÓJCZY Z ZAWIEDZIONEJ MIŁOŚCI. Dnia 19 I. usiłował popełnić samobójstwo Ma..sus Singer w domu swej narzeczonej Racheli Lindner w Śniatynie, z powodu zawiedzionej miłości. Stan zdrowia Singera jest groźny.

BANDYCKI NAPAD. Meniuk Fedor napadł z siekierą na jadącego saniami Wasyla Kondruka z Osław czarnych, pow. Nadwórna, i zadał mu 8 uderzeń siekierą, a gdy ten upadł na ziemię, Meniuk zabrał mu z kieszeni portfel z gotówką 57 zł. i zbiegł. Meniuk został aresztowany.

Kronika z województwa lubelskiego.

PRZEJECHANY PRZEZ POCIĄG. W dniu 15 bm. umysłowo chory Dawid Kuperman mieszkaniec wsi Brzeziny, pow. Garwolińskiego idąc torem kolejowym w pobliżu stacji Życzyn, prawdopodobnie wskutek własnej nieostrożności został przejechany przez pociąg, doznając obcięcia obu nóg.

ALKOHOL WTRĄCIŁ GO W ŚMIERĆ. W dn. 21 bm. pozbawił się życia przez otrucie się prawdopodobnie strychniną poster. Sidor Czesław, z posterunku P. P. w Firleju, pow. Lubartowskiego. Wymieniony w dniu 19 bm. będąc w towarzystwie kilku osobników w jednej z miejscowych restauracji wskutek nadmiernego użycia alkoholu upił się i w tym czasie zgubił lub najprawdopodobniej zabrano mu przez zemstę rewolwer, stanowiący własność skarbową i bagnet. Poster. Sidor przed śmiercią napisał kartkę, zaznaczając, że wskutek upicia się przez lekkomyślność i dopuszczenie zabrania sobie broni shańbił mundur policyjny i wobec tego pozbawia się życia.

OTRUTY? W dniu 18 bm. zmarł nagle 42 letni Jan Piotrowski, zam. w Szczebrzeszynie, pow. Zamojskiego. Wymieniony przed śmiercią oświadczył, że na krótko przedtem był na libacji w towarzystwie niejakich Jana Marszyckiego i Ludwika Hoczyka i w tym czasie został otruty. Dochodzenie wszczęto.

ZNIEWOLENIE. Mieszkaniec Sawin, powiatu Chełmskiego Filip Stec zameldował, że w dniu 7 I. br. przybył do domu jego szwagier Stanisław Pajło, zam. tamże, który zastawszy w domu tylko 13-letnią córkę Stecia, Kazimierę dokonał na niej gwałtu. Zbadana Steciówna potwierdziła zeznanie ojca. Winnego pozostawiono na wolnej stopie do czasu dokonania oględzin sądowo-lekarskich pokrzywdzonej.

KRWAWA WALKA ZE ZŁODZIEJEM. Funkcjonarjusze posterunku P. P. w Hańsku, pow. Włodawskiego, na skutek uzyskanych poufnych doniesień, udali się do kol. Hańsk w celu ujęcia ukrywającego się tam zawodowego złodzieja Andrzeja Sadurę. W czasie pościgu funkcjonarjusze zdołali okrążyć ściganego i wezwali go do odłożenia broni. Sadura, żądanego wezwania nie usłuchał, lecz odpowiedział na nie strzałami z karabinu w kierunku policjantów. Wówczas post. Pasierb użył broni przyczem poranił Sadurę w prawą pachwinę. Poranionego przytrzymano. Postrzelony Sadura w drodze do szpitala zmarł. Dochodzenie wdrożono.

Łańcuch prasowy

z okazji 10-cio lecia.

Wezwany przez J. W. składa 30. zł.

Paweł Meller.

Wezwany składam na fundusz prasowy 5 zł. i wzywam kol. Schultza Ludwika, Preislera J. oraz Pandera do złożenia odpowiednich kwot.

L. Speidel.

Wezwany składam na fundusz prasowy zł. 5.

Wohlfinger.

Wezwani przez tow. Haducha i Serwę składamy na fundusz prasowy po 5 zł. i wzywamy, zarazem prosimy do złożenia odpowiedniej kwoty następujących Towarzyszy, a mianowicie:

1) Topinek Wilhelm, poseł, sejm, Warszawa.
2) Żuławski Zygmunt, poseł sejm, Warszawa.
3) Niedziałkowski, poseł, sejm, Warszawa.
4) Dr. Diamand Herman, poseł, sejm, Warszawa.
5) Węglowski Michał, sekretarz Metalowców, Dunajewskiego 5, Kraków.
6) Moszoro Mikołaj, werkführer, warsztaty Fanto Borysław.
7) Kobak Władysław, prezes P. K. chorych, Tustanowice.
8) Jaroszewski, dyrektor. P. K. chorych, Drohobycz.
9) Klimek Benedykt, sekretarz P. K. chorych Drohobycz.
10) Oktawiec Józef, filja P. Kasy chorych, Schodnica.
11) Godzin, werkfürer, warsztaty Rohag. Schodnica.
12) Melnarowicz, nauczyciel szkoły ludowej, Drohobycz.
13) Janczar Józef kierownik P. Kasy chorych Borysław.
14) Susman, kierownik Kasy chorych Drohobycz.
15) Górecki, urzędnik P. Kasy chorych, Drohobycz.
16) Stolarz Jan, urzędnik P. Kasy chorych, Borysław.
17) Aleksiewicz, urzędnik P. Kasy chorych Borysław.
18) Czernecki Bronisław, zarządca P. Kasy chorych Borysław.
19) Jozefsbergówna Lorka, urzędniczka P. Kasy chorych, Borysław.
20) Kamiol Maurycy, Sąd, Drohobycz.
21) Szopian Karol, funkcjonarjusz P. Kasy chorych Drohobycz.
22) Trungwalter Franz. funkcjonarjusz P. Kasy chorych, Drohobycz.
23) Hladyłowicz, kierownik ewidencji P. Kasy chorych, Drohobycz.
24) Łobzowski Franciszek, dyrektor spółdzielni Borysław.
25) Przewłocki Feliks, dyrektor, Spółdzielnia, Borysław.
26) Gleń, majster w piekarni. Spółdzielnia, Borysław.
27) Saramanowicz, kontrolor, Spółdzielnia, Borysław.
28) Serwa Wojciech, kierownik sklepu, Bania Spółdzielnia, Borysław.
29) Bojakoski, kierownik sklepu, Spółdzielnia Schodnica.
30) Florkow Michał, kasarnia naprzeciw łaźni, Tustanowice.
31) Binkoski Wiktor, tokarz warsztaty Fanto, Borysław.
32) Inwal Jakób, maszynista, Tustanowice.
33) Aleksiewicz, majster kowalski, obok poczty, Tustanowice.
34) Wolf Jan, werkfürer, rafinerja Drozd. Drohobycz.
35) Mieczysław Kołodrubski, centrala elektrowni Premier, Tustanowice.
36) Grzegorz Kołodrubski, majster, centrala elektrowni Premier, Tustanowice.
37) Grundalski Antoni, sekretarz TUR-a, Tustanowice.
38) Tow. Aniela Fedorowa, ulica Pańska, Borysław.
39) Tow. Czajkowa, Kasarnia Zilbernera. Borysław.
40) Pani Dawidowiczowa, Tustanowice.

Zborek Antoni i Karol Inwal.

Wezwany składam 5 zł. na fundusz prasowy i wzywam do złożenia takiej samej kwoty Ostrowskiego Michała, Rapla Teofila i Morozińskiego Jana.

Szafraniec Wojciech.

Składam na fundusz prasowy „Dziennika Lud." kwotę zł. 5.— i upraszam tow.: partyjnych stolarzy Sochę Sebastjana, Kurlycza Józefa, Greniuka Kazimierza, Michułkę Walentego, Mizuniaka Józefa, Wykę Henryka, Swaryczewskiego Józefa, Henza Wiktora, oraz WP. Władysława Hanusza, kierownika stolarni Ojkosu, do złożenia dowolnych kwot.

Białkowski Józef.

Wezwany składam 5.— zł. i wzywam Koźmińskiego Karola do złożenia odpowiedniej kwoty.

Rogoża Stanisław.

Nowiny z dnia.

Lwów, dnia 26 stycznia 1929 r.

BAJKI DLA DZIECI I WYKŁAD Z PRZEŹROCZAMI urządza Sekcja Kobiet PPS., w niedzielę 27. bm. o godzinie 4 popołudniu w lokalu Związku Pracowników Gminnych, przy ul. Ormiańskiej l. 2.

Uprasza się o liczne przybycie.

TYDZIEŃ PROPAGANDY TRZEŹWOŚCI odbędzie się we Lwowie od 1 — 8 lutego.

ZACZADZENIE. W Domach oficerskich 6 p. lotniczego przy ul. Janowskiej l. 63, uległ zaczadzeniu gazem węglowym por.- lotnik Bronisław P. Zawezwane Pogotowie rat. udzieliło mu pierwszej pomocy.

Z KRONIKI POLICYJNEJ. Karol Busko, został aresztowany za obrazę posterunkowego w służbie.

Janinę Satycką osadzono w areszcie za przekroczenia sanitarne, zaś jej koleżankę Annę Früss za wałęsanie się po ulicach miasta.

Antonina Smetanowa, zam. przy ul. Kaspra Boczkowskiego l. 9, dostała się do „paki" pod zarzutem stręczenia do nierządu.

Za włóczęgostwo zostali aresztowani Emil Goldfand i Karol Górski.

KRADZIEŻ BIŻUTERJI. Do mieszkania Zofji Kraszewskiej, przy ul. Kraszewskiego l. 11, włamali się jacyś złodzieje, którzy splądrowawszy mieszkanie, skradli większą ilość biżuterji, wartości 10.000 zł.

ARESZTOWANIA ZA KRADZIEŻE. Helena Smolka, bez zajęcia, i stałego miejsca zamieszkania została aresztowana za kradzież bucików na szkodę Frydy Feuerstein.

Dawid Bauer i Wład. Dosaga, dostali się również do „paki" za różne kradzieże.

NIEUDAŁY „SKOK" KASIARZA. Wczoraj w nocy w biurze Tow. Łódzkiej fabryki nicy, przy Starym Rynku l. 1, przytrzymano w czasie „operacji" kasy ogniotrwałej trzech znanych kasiarzy: Celestyna Kromingera, zam. w Żółkwi, 23- letniego Rudolfa Majbluma, który zawód technika dentystycznego zamienił na włamywacza kasowego, oraz weterana tego kunsztu. Bronisława Pastuszyńskiego. „Pechowców" osadzono w areszcie.

RABUNEK NA PL. TEODORA. Leonia Helman, żona kupca, doniosła policji, że na pl. Teodora jakiś osobnik wyrwał jej z ręki pugilares z kwotą 12 zł. i różnymi zapiskami i zbiegł w tłumie. Dotychczasowe poszukiwania za zuchwałym rabusiem pozostały bez rezultatu.

POŻAR PIWNICZNY SPOWODOWANY PRZEZ UMYSŁOWO- CHORĄ KOBIETĘ. W realności przy ul. Gołąba l. 5., mieszka umysłowo- chora 50- letnia Antonina Popiel, wdowa po urzędniku. Onegdaj bawiąc sama w mieszkaniu, nabrała słomy z siennika, zaniosła do piwnicy i podpaliła. Widząc płomienie, poczęła śpiewać i wznosić radosne okrzyki, że „spalą się „wszystkie choroby i nieczyste duchy". Lokatorzy, zaalarmowani dymem i śpiewem, z trudem usunęli od ognia obłąkaną i ogień ugasili.

PRZEZ POSŁY WILK NIE TYJE... Leib Donner zam. przy pl. Strzeleckim l. 12., doniósł policji, że 14- letni Ołeksa Dmytro zbiegł wraz z materją czarną, kamgarnową, wartości 250 zł., którą dano mu do przeniesienia. Nieletni niepon prawdopodobnie wraz z łupem wyjechał ze Lwowa.

TOW. „SKAŁA" przy ul. Mickiewicza. W niedzielę dnia 27. b. m. odbędzie się wielki seans eksperymentalny Władysława Gdyczyńskiego, znanego ze swoich występów, przy współudziale znakomitego medjum Anny Tichomirowej z Syberji. Ceny miejsc od 50 gr. — 1.50 zł. Muzyka salonowa. Początek o godz. 7-mej wiecz.

ŚLUB p. Laury Themenówney, córki tow. Maurycego Themana, z p. Adolfem Lebewohlem odbędzie się we wtorek 29. b. m. o godz. 8-mej wiecz. w sali Jad Charuzim, ul. Bernsteina 11.

Odpowiedzi Redakcji.

TOW. DR. M. STRYJ. Przez zapomnienie prawdopodobnie nie postaraliście się o pieczątkę Rady Robotniczej pod przesłanym nam artykułem. Konieczna jest ona, jeśli artykuł ma być drukowany.

MARJAN F. Stanisławów. O przesłanie wymienionych fejletonów prosimy. Artykuł, o którym Pan wspomina, czeka na chwilę, kiedy temat jego stanie się bezpośrednią aktualnością.

RAUT JUBILEUSZOWY ZWIĄZKU STUDENTÓW ARCHITEKTURY odbędzie się dnia 27. I. 1929 r. w Auli Politechniki Lwowskiej.

Literatura, nauka i sztuka.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO:

Sobota, o 3.30 „Halka".
Sobota, o 7.30 „Broadway".
Niedziela, o godz. 3.30 „Madame Butterfly".
Niedziela, o 7.30 „Broadway".
Poniedziałek, o 7.30 „Jedna jedyna noc".

—o—

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Sobota, o 7.30 „Niewierna".
Niedziela o 4 pop. „Niewierna".
Niedziela, o 7.30 „Niewierna".
Poniedziałek o 7.30 „Radość kochania".

—o—

DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ daje dziś Teatr Wielki o godzinie 3.30 popołudniu po cenach najniższych operę St. Moniuszki „Halkę" z p. Płatówną w partji tytułowej.

POŻEGNALNY WYSTĘP Teiko Kiwa, światowej sławy artystki śpiewaczki japońskiej, odbędzie się jutro popołudniu w operze G. Puccini'ego „Madame Butterfly". Na przedstawienie to dyrekcja teatru znacznie obniżyła ceny miejsc w stosunku do poprzednich występów tej artystki.

DWA OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA „Niewiernej" z występem Ćwiklińskiej i Brydzińskiego oraz W. Ziembińskiego w Teatrze Małym. Dwa filary Teatru Narodowego M. Ćwiklińska i W. Brydziński swą mistrzowską grą podbili lwowską publiczność i prasę. Doskonałym partnerem tej pary okazał się młody, utalentowany amant p. W. Ziembiński. Dowcipna komedja „Niewierna" w wykonaniu zespołu warszawskiego, graną będzie tylko dziś i jutro, w niedzielę, dnia 27-go b. m.

PREMIERA W TEATRZE MAŁYM z występem M. Ćwiklińskiej i W. Brydzińskiego odbędzie się w poniedziałek dnia 28. b. m. Artyści ukażą się w dowcipnej, wesołej komedji Verneilla p. t.: „Radość kochania".

HISTORJA JEDNEGO KRZESŁA". W sobotę, 26. stycznia 1929, o godz. 6-tej wieczorem w sali Miejskiego Muzeum Przemysłu Artystycznego (Hetmańska 20), wygłosi p. H. Cieśla na powyższy temat wykład ilustrowany obrazami świetlnymi. Wstęp 50 i 20 gr.

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Podziękowanie.

WP. Kusykowi Andrzejowi jak również WP. Speidlowi Ludwikowi za idealną pamięć o moim mężu w czasie obłożnej choroby, wywołanej skutkiem nieszczęśliwego wypadku zasyłają tą drogą serdeczne „Bóg zapłać"

TEPEROWIE.

—o—

Repertuar kin lwowskich.

KOPERNIK: Dr. Schäffer „Lekarz chorób kobiecych“.
MARYSIENKA: Dr. Schäffer „Lekarz chorób kobiecych“.
APOLLO: „Dwie noce arabskie“.
LEW: „Arena grozy“.
COLOSSEUM (dawny Teatr Nowości) „S. O. S“. „Na stokach Cytadeli“.
PALACE: „Ostatni Carowie“.
FATAMORGANA: „Przeznaczenie“.
CASINO: „Najsprytniejszy złodziej świata“.
GRAŻYNA: „Białe noce“.
CHIMERA: „O czem się nie mówi rodzicom“.
PASAŻ: „Król Dżungli“ II. i ostatnia serja.
LUNA: „Titanic“.

Z. N. M. S.

Zarząd ZNMS. zawiadamia swych członków, że w Sobotę, 26. stycznia b. r. o godz. 7-mej wiecz. w redakcji „Dzien. Lud.“ przy ul. Sykstuskiej l. 21, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

z następującym porządkiem dziennym:
1) Odczytanie protokołu z poprz. W. Zebr.
2) Sprawozdanie delegacji ze Zjazdu ZNMS. w Krakowie.
3) Sprawy organizacyjne.
4) Wnioski i interpelacje.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa, pod rygorem organizacyjnym.

Groch w z. sekr. **Haduch**, przewodn.

Org. Mł. Rob. T. U. R.

Walne Zgromadzenie, odbędzie się w sobotę, o godz. 7-mej dnia 26. stycznia b. r. w lokalu Org., Rynek 8., I. p. z następującym porządkiem dziennym:
1) Odczytanie protokołu.
2) Sprawy organizacyjne.
3) Kongres TUR. w Krakowie.
4) Wolne wnioski i interpelacje.
Sprawy b. ważne.

Uprasza się członków o bezwzględne przybycie.
Lemejda, sekr. Fota, przewodniczący.

OKR. KOMISJA OŚWIATOWA TUR. Posiedzenie Zarządu Okr. Kom. Ośw. TUR. we Lwowie, odbędzie się w poniedziałek, 28. I. b. r. o godz. 5.30 pop. w lokalu, ul. Sykstuska 21, II. p.
K. Ermich, sekr. **Br. Skalak**, przew.

Komunikaty.

DZIECI, które były zapisane na „Gwiazdkę“ a nie otrzymały podarków dnia 20. b. m. w Tow. Drukarzy gdzie się Gwiazdka odbyła, mogą swoje podarki odebrać przy ul. Szeptyckich l. 7, I. p. lewy ganek, u tow. Drobutowej od 8 — 9 i od 5 — 6.

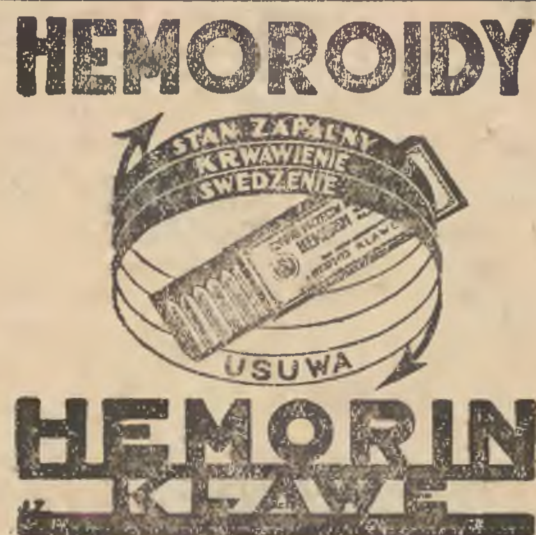
POSIEDZENIE ZARZĄDU SEKCJI KOBIET PPS., odbędzie się 28. w poniedziałek o godz. 7-mej wieczór przy ul. Sykstuskiej l. 21. Sprawy bardzo ważne. Uprasza się o niezawodne przybycie całego UZarządu.
Muszka Drobutowa, przewodn.

POSIEDZENIE KOMITETU OBWOD. P. P. S. Wschodniej Małopolski, odbędzie się w niedzielę 27. stycznia b. r. Początek obrad o godz. 10-tej rano. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne. Bliższe szczegóły w zaproszeniach imiennych.
Ze względu na ważnośc posiedzenia, obecność wszystkich członków konieczna.
Za Komitet Obw. Dr. H. Diamand, przew. B. Skalak, sekr.

NIEDZIELNE POPULARNE WYKŁADY Z HIGJENY. W niedzielę, dnia 27. b. m. o godz. 11-tej przedpołudniem, w kinoteatrze „Marysienka“ (plac Smolki) wygłosi wykład „Czy choroby zębów zagrażają ustrojowi ludzkiemu i życiu“ lekarz- dentysta Józef Jarząb (część pierwsza).

Ogłoszenia





Księgarnia Ludowa,
Lwów, ul. Szajnochy l. 2.
poleca:
Sądy Pracy
Cena zł. 2·40 -- z przesyłką pocztową 3 zł.

Kodeks Pracy
Ustawy i rozporządzenia o umowie o pracę robotników, pracowników umysłowych, o czasie pracy, o urlopach, o hygienie pracy i chorobach zawodowych, o inspekcji pracy, o sądach pracy i t. p. — opracował i uwagami opatrzył Józef Bloch, adwokat. — Cena 16 zł.

Ogłoszenie.

Zwyczajne ogólne Zgromadzenie członków Towarzystwa eskontowego i kredytowego w Glinianach, w likwidacji, stowarz. zarej. z ogr. poręką, odbędzie się dnia 10 lutego 1929, o godz. 7 wiecz. w domu likwidatora p. Mechla Bokhauta, z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie likwidatorów z czynności i rachunków za rok 1927 oraz za rok 1928; 2) Sprawozdanie likwidatorów w przedmiocie skończenia likwidacji i wniosek o wykreślenie firmy; 3) udzielenie Zarządowi likwid. absolutorjum z czynności i rachunków za rok 1927 i za r. 1928 — względnie do czasu skończenia likwidacji; 4) Wnioski członków.

Gliniany, dnia 20/I. 1929.

Zarząd likwid. Towarzystwa eskontowego i kredytowego w Glinianach, w likwidacji stow. zarej. z ogr. poręką.
Mechel Bokhaut. **Isak Buber.**

L. FRANKOWSKA
UBEZPIECZENIE NA WYPADEK CHOROBY (KASY CHORYCH)
Cena 70 gr.
—o—
STEFAN SZYMOROWSKI
UMOWA O PRACĘ ROBOTNIKÓW
Cena 2·40.
powyższe książki poleca
Księgarnia Ludowa, Szajnochy 2.

Księgarnia Ludowa, Szajnochy 2.
poleca następujące książki:

Marjan Porczak — **Walka o demokrację w Polsce** — Cena 3 zł.

H. Krahelska i Wład. Landau — **Ochrona pracy w Polsce** — Cena 1 zł.

Kalendarzyk Młodego Robotnika 1929 — Cena 70 gr.

Polski Sport Robotniczy na międzynarodowym terenie — Cena 80 gr.

Sprawozdanie z XXI Kongresu PPS. (1—4 litopada 1928) — Cena 2 zł.

CENNIK OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz mm. 1 szpalt. (szer. 40 mm.) za tekstem — 15 gr. Nadesłane 40 gr. (szer. 80 mm.) po kronice 55 gr., w tekście (kronika, repertuar) 70 gr., na pierwszej str. 80 gr, drobne ogłoszenia zwykłe za słowo 8 gr., kupno i sprzedaż 10 gr. Cała stronica 300 zł., pół str. 150 zł. Ogłoszenia zamiejscowe o 25% drożej, zagr. o 50%.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW LAUDA. — Druk. Lud. Spółdz. Tow. Wyd. Lwów, ul. L. Sapiehy 77. — Tel. 496.